

19 lipca 2010



Data do wyboru

Najlepszym terminem do przeprowadzenia wyborów samorządowych jest 21 listopada – uważa wiceszefowa sejmowej komisji samorządu terytorialnego, Halina Rozpondek (PO). Tego samego zdania są przedstawiciele PiS, Lewicy i PSL.

Zakończenie kadencji rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów miast nastąpi 12 listopada br. (przed czterema laty 12 listopada odbyła się I tura wyborów). Wybory samorządowe – zgodnie z ordynacją – zarządza premier nie później niż na 30 dni przed upływem kadencji, a więc nie później niż 13 października. Datę wyborów wyznacza się na dzień wolny od pracy, przypadający w ciągu 60 dni po upływie kadencji rad.

Z kalendarza wyborczego wynika więc, że władze samorządowe musimy wybrać między 14 listopada a 9 stycznia.

W ocenie wiceszefowej sejmowej komisji samorządu terytorialnego Haliny Rozpondek, z punktu widzenia organizacji wyborów oraz prowadzenia kampanii wyborczej, premier Donald Tusk powinien zarządzić wybory możliwie jak najwcześniej

– Najlepszym i najbardziej prawdopodobnym terminem do przeprowadzenia pierwszej tury wyborów jest 21 listopada. Dwa tygodnie później (5 grudnia) odbyłaby się druga tura – wyjaśniła posłanka PO.

Jej zdaniem zimowy termin wyborów samorządowych jest niewłaściwy z powodu okresu świątecznego i trudności w prowadzeniu kampanii wyborczej.

Także zdaniem posła PiS Stanisława Pięty, tegoroczne wybory samorządowe powinny odbyć się jak najwcześniej. – Z tymi wyborami nie powinniśmy zwlekać. Powinny zostać przeprowadzone w pierwszym możliwym, dogodnym dla wszystkich terminie. 21 listopada wydaje się taką datą – powiedział poseł Pięta.

Za wyznaczeniem na 21 listopada pierwszej tury wyborów samorządowych opowiedział się także poseł Lewicy Witold Gintowt-Dziewałtowski i oraz Eugeniusz Kłopotek z PSL.

Źródło: PAP